

Pomysł na finansowanie kształcenia zawodowego

Kategoria: Edukacja, Kultura i Sport

Opublikowano: niedziela, 09, lipiec 2017 16:19

Katarzyna Liszka-Michałka

Odśłony: 1373

W projekcie ustawy o finansowaniu zadań oświatowych Ministerstwo Edukacji Narodowej zaproponowało nowe rozwiązanie w zakresie sposobu finansowania kształcenia zawodowego.

Kwestie tę reguluje art. 84 projektu ustawy. W przepisie tym zaproponowano dodanie w art. 28 ust. 6 ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego punktu 6 zgodnie z którym podział części oświatowej subwencji ogólnej między poszczególne jednostki samorządu terytorialnego, będzie następował także z uwzględnieniem: „6) zróżnicowania kwot ustalanych na uczniów objętych kształceniem zawodowym, z uwzględnieniem wyższej kwoty na uczniów kształconych w zawodach, na które prognozuje się nadwyżkę zapotrzebowania na wojewódzkim rynku pracy w stosunku do liczby kandydatów chętnych do podjęcia pracy”.

Przepis ten ma wejść w życie 1 stycznia 2019 r.

Niestety są to jedyne informacje jakie projektodawca zawarł na ten temat w przygotowanym akcie prawnym. Stąd nie są znane żadne szczegóły czy uzasadnienie dla zaproponowanej zmiany.

W związku z powyższym zrozumiąle wydają się być obawy i wątpliwości samorządów powiatowych jakie pojawiają się na tym tle. Związek Powiatów Polskich dał im wyraz w uwagach skierowanych do MEN podczas prac nad projektem w ramach Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego.

Jak wskazał ZPP zapis ten wymaga doprecyzowania, gdyż zawiera odniesienie do wojewódzkiego rynku pracy, zaś na chwilę obecną brak jest skutecznych, ujednoliconych narzędzi umożliwiających rzetelną prognozę rynku pracy w poszczególnych województwach. Co więcej prowadzenie badań na poziomie regionalnym zapewne nie będzie odzwierciedlało zróżnicowanej sytuacji panującej w poszczególnych powiatach czy gminach. Ponadto z brzmienia przepisu nie wynika, czy proponowana „wyższa kwota” zostanie uzyskana poprzez obniżenie kwoty dotychczasowej, czy też będzie dodatkowym „bonusem”.

Wątpliwości budzi również powiązanie wysokości subwencji z zapotrzebowaniem wojewódzkiego rynku pracy w kontekście cyklu kształcenia w szkole zawodowej, który wynosi od 3 do 5 lat. W praktyce może bowiem dojść do sytuacji, w których dany zawód w jednym roku znajdzie się w grupie zawodów deficytowych, zaś w następnych latach wystąpi w nadwyżce (i odwrotnie). Ponadto powołany przepis rodzi wątpliwości także w związku ze zmianami jakie planowane są w zakresie reformy urzędów pracy.

Jak odpowiedziało MEN przepis ten jest ogólny i nie określa w jaki sposób uwzględniać w podziale subwencji zapotrzebowanie na zawody na lokalnym rynku pracy. Ministerstwo zdaje sobie sprawę że jest to temat trudny i wymagający głębokiej analizy. W tym zakresie w ministerstwie prowadzone są szeroko zakrojone prace. Ostateczne rozwiązanie będzie konsultowane z samorządami. Sposób uwzględnienia w podziale subwencji lokalnego rynku pracy zostanie omówiony podczas prac nad algorytmem podziału subwencji, więc samorzady będą miały wpływ na jego ostateczny kształt. Dodatkowo podkreślono, że rozwiązanie to jest przewidywane na 2019 r., a dodatkowe środki dla samorządów z tego tytułu mają mieć stosunkowo niewielką skalę.